



ZATRZYMANI SPRAWCY ROZBOJU JUŻ ZA KRATAMI ARESZTU

Policjanci z Chojnic zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o rozbój. Sprawcy w miniony wtorek wtargnęli do mieszkania 41-letniego mieszkańca Chojnic, pobili go żądając od niego wydania pieniędzy, ponadto zastraszając zmusili do wypłacenia gotówki z bankomatu, a także ukradli dekodek z jego mieszkania, po czym uciekli. Wczoraj popołudniu sąd na wniosek prokuratora i policjantów pracujących przy tej sprawie zdecydował, że dwaj napastnicy najbliższe dwa miesiące spędzą za kratami aresztu śledczego. Mężczyźni ci dopuścili się tego przestępstwa w warunkach recydywy, dlatego może im grozić kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

W miniony wtorek (27 lutego br.) około godz. 14:00 oficer dyżurny chojnickiej policji odebrał telefon od mieszkańca Chojnic, który zgłosił rozbój. Dyżurny natychmiast zajął się sprawą i skierował na miejsce policjantów. Z ustaleń mundurowych wynikało, że kilka minut po 13:00 do mieszkania pokrzywdzonego wtargnęło dwóch mężczyzn, którzy pobili 41-latkę uderzając go wielokrotnie w głowę i kopiąc po całym ciele. Żądali przy tym wydania pieniędzy, ponadto zastraszając zmusili go do wypłacenia gotówki z bankomatu, a także ukradli z jego mieszkania dekodek telewizji kablowej. Pokrzywdzony oszacował straty na kwotę 1,5 tys. złotych. Kryminalni z chojnickiej komendy policji pracujący nad sprawą tego rozbój po kilku godzinach zatrzymali pierwszego z podejrzanych. 32-latek trafił do policyjnej celi. Drugi z podejrzanych, 37-letni mężczyzna trafił za kraty policyjnego aresztu już następnego dnia rano. Zachowanie tego mężczyzny wskazywało, że jest on najprawdopodobniej pod wpływem środków odurzających. Podczas przeszukania policjanci przy nim znaleźli narkotyki, które zostały zabezpieczone do prowadzonej sprawy. Badanie narkotestem wykazało, że jest to amfetamina.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na postawienie obu podejrzanych zarzutu rozbój, a 37-latek dodatkowo usłyszał zarzut posiadania narkotyków. Wczoraj popołudniu sąd na wniosek prokuratora i policjantów zdecydował, że dwaj chojniczanie najbliższe dwa miesiące spędzą za kratami aresztu śledczego. Z uwagi na to, że mężczyźni dopuścili się tego przestępstwa w warunkach recydywy, może im grozić kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.